

Sygn. akt II Ca 196/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sławomir Krajewski (spr.)
Sędziowie:	SO Dorota Gamrat - Kubeczak SO Agnieszka Bednarek - Moraś
Protokolant:	St. sekr. sądowy Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 października 2013 roku w S.

sprawy z powództwa R. R. i A. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 3 października 2012 roku, sygn. akt I C 542/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. w punkcie I. oddala powództwo,

b. w punkcie II. zasądza od powodów R. R. i A. R. solidarnie na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę (...) (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

c. w punkcie III. nakazuje pobrać od powodów R. R. i A. R. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim kwotę 626,80 zł (sześćset dwadzieścia sześć złotych i osiemdziesiąt groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

2. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę (...) (tysiąc osiemset dwadzieścia jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt II Ca 196/13

UZASADNIENIE

Powodowie S. (obecnie R.) R. i A. R. wniesli o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 12.409,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 maja 2010 roku, tytułem niewypłaconej części

odszkodowania za uszkodzenie samochodu osobowego, w ramach umowy ubezpieczenia „autocasco”, zawartej przez powodów w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Według pozwanego, na podstawie protokołu szkody (nie kwestionowanego przez powoda) oraz zlecenia kosztorysowego rozliczenia szkody rzeczoznawca samochodowy zatrudniony przez pozwanego wykonał kalkulację naprawy samochodu i ustalił, że koszty naprawy samochodu powoda wyniosą kwotę 3175,48 zł.

Wyrokiem z dnia 3 października 2012 roku Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim: zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powodów solidarnych R. R. i A. R. kwotę 12.409,32 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej płatnymi poczynając od dnia 1 maja 2010 roku (I.); zasądził od na rzecz powodów solidarnych kwotę 3021 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (II.) i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim kwotę 626,80 zł, tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcia zostały oparte o ustalony w sposób następujący stan faktyczny.

Powodów łączyła z pozwanym (...) Spółką Akcyjną w S. umowa ubezpieczenia autocasco, której przedmiotem był samochód osobowy marki B., o numerze rejestracyjnym (...), stwierdzona polisą o numerze (...).

W dacie zawarcia powyższej umowy obowiązywały Ogólne Warunki Ubezpieczenia autocasco o symbolu (...), które stanowiły integralną część powyższej umowy. Według tych warunków, w zależności od sposobu ustalania rozmiaru szkody przyjętego w umowie ubezpieczenia, ustalenie rozmiaru szkody częściowej mogło nastąpić w wariantcie kosztorysowym lub serwisowym. W przypadku przyjęcia w umowie ubezpieczenia warianttu serwisowego rozpoczęcie naprawy pojazdu, sposób naprawy i wysokość jej kosztów wymagają każdorazowego uprzedniego uzgodnienia z (...). Na wniosek Ubezpieczonego, pomimo przyjęcia w umowie ubezpieczenia warianttu serwisowego, (...) mogła dokonać ustalenia rozmiaru szkody częściowej w oparciu o wariant kosztorysowy.

Powód, zawierając przedmiotową umowę ubezpieczenia dokonał wyboru systemu rozliczenia szkód w wariantcie serwisowym.

W dniu 31 marca 2010 roku powód dokonał zgłoszenia szkody w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Przedstawicielem pozwanego przy zgłoszeniu szkody był Specjalista ds. likwidacji szkód R. H.. W formularzu zgłoszenia szkody zaznaczone zostało, że szkoda zostanie rozliczona w systemie kosztorysowym, „według zasad określonych w Ogólnych Warunkach Umowy Autocasco”. Jednakże żadna ze stron umowy ubezpieczenia, reprezentowana przez osoby obecne podczas zgłoszenia przedmiotowej szkody ubezpieczycielowi nie chciała modyfikować, przyjętego w umowie ubezpieczenia, systemu rozliczenia szkody w wariantcie serwisowym.

W dniu 10 kwietnia 2010 roku, na zlecenie powoda, w (...) Serwisie (...) w S. sporządzono kalkulację uszkodzeń w pojeździe marki B. o numerze rejestracyjnym (...), zgłoszonych pozwanemu w dniu 31 marca 2010 roku. Zgodnie z tą kalkulacją koszt naprawy samochodu powodów w marcu 2010 roku stanowił kwotę 15.584,80 zł (z VAT).

Wyżej opisana kalkulacja naprawy została wykonana poprawnie, tak pod względem identyfikacji uszkodzeń, jak i zastosowanych stawek za robociznogodzinę prac blacharskich i lakierniczych, zaś wskazany koszt naprawy obejmował naprawę wszystkich uszkodzonych elementów, jakie stwierdzono w tym czasie w przedmiotowym pojeździe.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w S. wypłacił powodom z tytułu likwidacji szkody w pojeździe B. o numerze rejestracyjnym (...) odszkodowanie w łącznej kwocie 3175,48 zł.

Powód jest z pochodzenia Irańczykiem, który włada językiem polskim wyłącznie w mowie, w stopniu podstawowym.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo, którego podstawę prawną stanowi przepis art. 805 § 1 kc, za zasadne.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, spór w niniejszej sprawie dotyczył wysokości należnego powodom świadczenia, a konkretnie zasad, według których ma iść obliczenie należnego odszkodowania. Strona pozwana twierdziła bowiem, iż miała prawo do obliczenia należnego odszkodowania w sposób kosztorysowy, z zastosowaniem stawek i zasad odgórnie ustalonych w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia, podczas gdy strona powodowa twierdziła, że ustalenie odszkodowania powinno nastąpić, zgodnie z treścią przedmiotowej umowy, w oparciu o kalkulację szkody przygotowaną przez serwis, w którym samochód miał zostać naprawiony.

Sąd Rejonowy, czyniąc ustalenia w powyższym zakresie oparł się przede wszystkim na dowodzie z dokumentu przedmiotowej polisy ubezpieczeniowej, a także na zeznaniach świadka R. H. oraz powoda. W dokumencie przedmiotowej polisy, która jest wyrazem woli stron zawierających umowę ubezpieczenia majątkowego, jest wyraźnie wskazane, iż powód, zawierając przedmiotową umowę ubezpieczenia dokonał wyboru systemu rozliczenia szkód w wariantcie serwisowym. W ocenie Sądu, właśnie ten wariant winien mieć zastosowanie przy obliczeniu należnych powodom odszkodowania.

Sąd, co prawda, wziął pod uwagę, że w formularzu zgłoszenia szkody w dniu 31 marca 2012 roku zaznaczone zostało, że szkoda, na wniosek ubezpieczonego, zostanie rozliczona w systemie kosztorysowym, „według zasad określonych w Ogólnych Warunkach Umowy Autocasco”, jednakże w ocenie Sądu zapis ten nie mógł spowodować zmiany ustaleń dotyczących obliczenia szkody w wariantcie serwisowym, który to wariant został przyjęty przez strony przy zawarciu przedmiotowej umowy ubezpieczenia. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż żadna ze stron w momencie zgłaszania przedmiotowej szkody, nie miała woli modyfikacji przyjętego w umowie serwisowego wariantu rozliczenia szkody, na wariant kosztorysowy. Fakt ten jest bezsporny, bowiem znajduje potwierdzenie, nie tylko w wyjaśnieniach składanych przez stronę powodową, lecz przede wszystkim został potwierdzony w zeznaniach świadka R. H., który podczas zgłaszania przedmiotowej szkody był osobą reprezentującą pozwanego (...) Spółka Akcyjna w S., a który wyjaśnił, że jeżeli klient ma w umowie wskazany sposób naprawienia szkody na przykład rozliczenie kosztorysowe to on, jako przedstawiciel ubezpieczyciela, nie mógł zmienić tego sposobu.

Sąd wziął również pod uwagę, że powód jest z pochodzenia Irańczykiem, który włada językiem polskim wyłącznie w mowie w stopniu podstawowym, a zatem gdyby rzeczywiście, jak twierdzi strona pozwana, podczas zgłaszania szkody miałyby dojść do modyfikacji warunków umowy ubezpieczenia, obie strony, w sposób wyraźny i nie budzący wątpliwości, musiałyby złożyć oświadczenia w tym zakresie, co jak wykazano, nie miało miejsca.

Powyższe ustalenia doprowadziły do jednoznacznego wniosku, iż pozwany, zgodnie z twierdzeniami strony powodowej, miał obowiązek przeprowadzić postępowanie odszkodowawcze w sposób określony w umowie ubezpieczenia – w wariantcie serwisowym, to jest wypłacić odszkodowanie w oparciu o rzeczywiste koszty naprawy uszkodzonego pojazdu, pod warunkiem, że rozpoczęcie naprawy pojazdu, sposób naprawy i wysokość jej kosztów będą uprzednio uzgodnione z (...).

Sąd stwierdził, że zachowanie strony powodowej, podczas postępowania w przedmiocie likwidacji szkody w pojeździe marki B. o numerze rejestracyjnym (...), było jak najbardziej prawidłowe. Powód po zgłoszeniu szkody pozwanemu, udał się bowiem do (...) Serwisu (...), celem sporządzenia kalkulacji naprawy, który następnie przedłożył pozwanemu celem akceptacji, zgodnie z warunkami przedmiotowej umowy. Pozwany natomiast, z przyczyn wyżej wskazanych, zupełnie bezzasadnie dokonał wyliczenia szkody w wariantcie kosztorysowym i odmówił zaakceptowania wskazanych przez (...) Serwis (...) kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu.

Sąd Rejonowy uznał nadto, iż kalkulacja naprawy, sporządzona przez (...) B. w S., na zlecenie strony powodowej, w pełni odpowiada wartości należnego powodom odszkodowania z tytułu uszkodzeń samochodu zgodnie z warunkami określonymi umową ubezpieczenia autocasco, stwierdzoną polisą o numerze (...), która to wartość stanowiłaby kwotę 15.584,80 zł.

Powyższe ustalenia Sąd oparł w całości na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej M. Ż.. Po pierwsze, opinia ta została sporządzona przez kompetentny podmiot dysponujący odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. Po drugie, biegły sporządzając opinię oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonując jego szczegółowej analizy w kontekście tezy dowodowej, wynikającej z postanowienia Sądu o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego i poddając go następnie weryfikacji w oparciu o wskazane w opinii metody badawcze. Po trzecie, opinia biegłego jest jasna i pełna, a wnioski w niej zawarte zostały logicznie uzasadnione, stanowiąc konsekwentne zwięźczenie przedstawionego w opinii procesu rozumowania. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd uznał opinię biegłego za w pełni przekonywującą.

Z opinii powyższej wynika jednoznacznie, że wyżej opisana kalkulacja naprawy została wykonana poprawnie, tak pod względem identyfikacji uszkodzeń, jak i zastosowanych stawek za roboczo-godzinę prac blacharskich i lakierniczych, zaś wskazany koszt naprawy obejmował naprawę wszystkich uszkodzonych elementów, jakie stwierdzono w tym czasie w przedmiotowym pojeździe.

W ocenie Sądu Rejonowego oznacza to, że pozwany powinien wypłacić powodowi odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom naprawy tegoż pojazdu, to jest w kwocie 15.584,80 zł. Jest natomiast bezsporne, że powodowi z tego tytułu otrzymała od pozwanego jedynie kwotę 3175,48 zł. W tym stanie rzeczy zasadne jest dochodzenie przez powodów pozostałej części odszkodowania w kwocie 12 409,32 zł.

O odsetkach od powyższej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc.

Wreszcie orzeczenie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany i zaskarżając wyrok w całości, wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu przed Sądem I instancji według norm przypisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym punkcie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Skarżący zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

1. naruszenia prawa materialnego - art. 805 § 1 kc i § 2 pkt. 1 kc, w zw. z. § 20 ust. 1 w zw. z § 20 ust. 3 i 4 w zw. z § 19 ust. 2 OWU poprzez niezastosowanie w sprawie § 20 ust. 1 a w konsekwencji ustalenie wysokości należnego powodowi odszkodowania niezgodnie z treścią umowy ubezpieczenia, tj. z uwzględnieniem cen części oryginalnych oraz średnią stawkę roboczo-godziną adekwatną dla warsztatu naprawczego,
2. naruszenia prawa materialnego art. 805 § 1 k.c. i § 2 pkt. 1 k.c. w zw. z. § 20 ust. 5 OWU poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji ustalenie wysokości należnego powodowi odszkodowania niezgodnie z treścią zawartej umowy ubezpieczenia, tj. wg. wartości brutto;
3. nie rozpoznanie istoty sprawy poprzez pominięcie zarówno w postępowaniu dowodowym jak również w rozważaniach prawnych zarzutów pozwanego w zakresie rozliczenia szkody w samochodzie powoda w oparciu o wariant kosztorysowy określony w par. 19 ust. 1 OWU jak również przesłanek uprawniających ubezpieczonego do uzyskania świadczenia ustalonego wg. wariantu serwisowego.

W ocenie pozwanego powód złożył skuteczne oświadczenie woli, co do sposobu, w jaki ma być ustalona wysokość odszkodowania w jego sprawie. W oparciu o to oświadczenie pozwany zastosował tzw. wariant kosztorysowy rozliczenia szkody i spełnił swoje zobowiązanie zgodnie z wolą powoda. Nawet przy uwzględnieniu stanowiska Sądu pierwszej instancji, że nie doszło do modyfikacji treści umowy, to Sąd I instancji przy procesowaniu w przedmiotowej sprawie całkowicie pominął zapisy umowy, co do warunków, jakie musi spełnić ubezpieczony, aby uzyskać odszkodowanie w wysokości wyliczonej w oparciu o wariant serwisowy. Zgodnie bowiem z § 20 ust. 1 w

przypadku przyjęcia w umowie ubezpieczenia wariantu serwisowego ustalenie rozmiaru szkody częściowej następuje po przedłożeniu faktur dokumentujących naprawę pojazdu. W dokumentacji szkodowej oraz aktach sprawy brak jest dowodów, iż powodowie przedłożyli pozwanemu oryginały faktur albo że faktury takie złożyli na etapie postępowania sądowego. W tej sytuacji brak jest podstaw do ustalenia rozmiaru szkody w wariantcie serwisowym. Nadto zgodnie z § 20 ust. 3 OWU wymóg przedłożenia oryginałów faktur jest konieczny, jeżeli koszty naprawy samochodu przekraczają wartość kosztorysową szkody tj. w przedmiotowej sprawie kwotę 3175,48 zł. Z postępowania dowodowego wynika, że koszt naprawy, którego refundacji domagają się powodowie przekracza kosztorysową wartość szkody a więc w celu jego uwzględnienia konieczną jest złożenie oryginałów faktur. W okolicznościach przedmiotowej sprawy wobec braku udokumentowania kosztów naprawy pojazdu w wariantcie serwisowym rozliczenie szkody winno nastąpić w oparciu o § 20 ust. 4 tj. koszty naprawy winny być ustalone wg. cen usług naprawczych stosowanych na terenie powiatu właściwego dla miejsca zamieszkania ubezpieczonych, nie więcej jednak niż 80 zł za roboczogodzinę a ceny części zamiennych winny być ustalone wg. wartości zawartych w systemie A. pomniejszonych o wysokość zużycia eksploatacyjnego, o którym mowa w par. 19 ust. 2 OWU. Nadto świadczenie winno zostać ustalone wg. wartości netto, gdyż powodowie nie udokumentowali, iż w związku z naprawą byli zobowiązani zapłacić podatek VAT. W powyższym zakresie, Sąd I instancji nie czynił żadnych ustaleń faktycznych tj. nie ustalono wysokości szkody wyliczonej w oparciu o § 20 ust. 4 OWU jak również w rozważaniach prawnych został pominięty zarówno aspekt związany z prawidłowym wyliczeniem odszkodowania, jak również z obowiązkiem przedłożenia przez powodów oryginałów faktur w celu uzyskania świadczenia ubezpieczeniowego wg. wariantu serwisowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadną.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia właściwego w świetle umowy oraz oświadczeń stron, sposobu ustalania rozmiaru szkody w pojeździe powodów.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powodowie wywodzą swe roszczenia z łączącej strony umowy ubezpieczenia autocasco, co ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 805 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. § 2 pkt 1 tego art. stanowi, że świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Istotnym jest, że odszkodowanie, o jakim mowa w art. 805 § 2 pkt 1 kc, nie jest tożsamym z normowanym, w art. 361 – 363 kc. Ustawodawca nieprzypadkowo posługuje się tutaj pojęciem „określonego odszkodowania”, a więc ustalonego wedle reguł określonych w umowie ubezpieczenia i ogólnych warunkach ubezpieczenia.

W doktrynie prawa (Katarzyna Malinowska, Komentarz do art. 805 Kodeksu cywilnego, stan prawny 2010.01.01, Lex el.) wyjaśnionym zostało, że odszkodowanie ubezpieczeniowe wynika nie z odpowiedzialności deliktowej czy kontraktowej, lecz z odpowiedzialności gwarancyjno-repartycyjnej ubezpieczyciela, w konsekwencji specyficzna natura umowy ubezpieczenia powoduje, że przepisy normujące ją modyfikują ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej i nie mogą być stosowane wprost. Niektóre z nich będą stosowane odpowiednio, inne zaś w ogóle nie znajdują zastosowania. Waler kompensacyjny odszkodowania ubezpieczeniowego w stosunku do ogólnego jest więc mniejszy. Ubezpieczyciel wypłaca bowiem przy ubezpieczeniu majątkowym "określone odszkodowanie", które nie jest odszkodowaniem za szkodę w myśl reguł ogólnych, lecz odszkodowaniem, którego wysokość z góry określono w umowie.

Ponadto w orzecznictwie podnosi się, że do odszkodowania przysługującego ubezpieczającemu z tytułu umowy ubezpieczenia przepis art. 361 § 2 kc nie ma zastosowania (wyrok SN z dnia 23 czerwca 1999 r., I CKN 57/98, OSNC 2000/1/13). Co więcej świadczenie zakładu ubezpieczeń z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia zawsze polega na

zapłacie określonej sumy pieniężnej i dlatego przy umowie ubezpieczenia przepisy art. 363 § 1 kc i art. 365 kc z reguły nie znajdują zastosowania (wyrok SA w Gdańsku z dnia 17 maja 1994 r., I ACr 311/94, POSAG 1994/2/36).

Na koniec podniesienia wymaga, że owo odszkodowanie ubezpieczeniowe, o ile oczywiście nie umówiono się inaczej nie może być wyższe od poniesionej szkody w ogólnym rozumieniu (art. 824¹ § 1 kc).

Tym samym oceniając, w jakim zakresie winna nastąpić wypłata na rzecz powodów odszkodowania należy przede wszystkim brać pod uwagę zapisy ogólnych warunków ubezpieczenia, nie zaś ogólne reguły ustalania zakresu obowiązku naprawienia szkody, normowane w art. 363 § 1 i 2 kc i dorobek orzecznictwa ich dotyczący.

Stosownie do ogólnych warunków ubezpieczenia, stanowiących integralną część stosunku prawnego łączącego strony, w zależności od sposobu ustalenia rozmiaru szkody przyjętego w umowie ubezpieczenia, ustalenie rozmiaru szkody częściowej może nastąpić w wariantcie kosztorysowym lub serwisowym. W przypadku przyjęcia w umowie wariantu kosztorysowego, ustalenie rozmiaru szkody powinno nastąpić według zasad przewidzianych w ogólnych warunkach ubezpieczenia m.in. w oparciu o stawkę za roboczogodzinę wynoszącą 60 zł oraz w oparciu o ceny części alternatywnych (zamienników). W przypadku przyjęcia w umowie ubezpieczenia wariantu serwisowego ustalenie rozmiaru szkody następować miało w oparciu o przedłożone faktury dokumentujące naprawę pojazdu, według uprzednio uzgodnionych kosztów i sposobu naprawy pojazdu. Co istotne na wniosek ubezpieczonego, pomimo przyjęcia w umowie ubezpieczenia wariantu serwisowego, (...) mogła dokonać ustalenia rozmiaru szkody częściowej w oparciu o wariant kosztorysowy.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, poza sporem pozostawało, iż w umowie strony uzgodniły serwisowy sposób ustalenia rozmiaru szkody. Ustalenie rozmiaru szkody w taki sposób domagał się również powód w toku niniejszego postępowania. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż naprawa pojazdu nie została dokonana, a w konsekwencji nie zostały przedłożone żadne faktury dokumentujące ową naprawę. W takiej sytuacji domaganie się odszkodowania w wariantcie serwisowym uznać należy co najmniej za przedwczesne. Nie można przy tym utożsamiać szkody udokumentowanej fakturami, czego wyraźnie wymaga § 20 ust. 1 OWU od szkody udokumentowanej przez kosztorys sporządzony przez autoryzowany serwis naprawczy. W tym drugim przypadku w istocie do czynienia mamy z wariantem kosztorysowym, przy czym jest to kosztorys sporządzony z pominięciem zasad przewidzianych przez ogólne warunki ubezpieczenia.

Reasumując, jeżeli zatem poszkodowany chce ustalenia szkody w wariantcie serwisowym winien przedłożyć faktury dokumentujące koszt naprawy. Nie może natomiast opierać się na kosztorysie wykonanym przez serwis naprawczy.

Powyższe stanowi wystarczający argument dyskwalifikujący zasadność wniesionego powództwa, w którym poszkodowany dokonał wyboru sposobu ustalenia szkody (w wariantcie serwisowym), a przy którym to wyborze nie wykazał wysokości świadczenia, bowiem nie przedłożył faktur, dokumentujących fakt naprawy pojazdu.

Odnosząc się do kwestii wyboru sposobu ustalenia rozmiaru szkody w wariantcie kosztorysowym na etapie postępowania likwidacyjnego, stwierdzić należy, iż trudno w ogóle rozpatrywać tego rodzaju okoliczność, skoro jest ona niezgodna z samymi twierdzeniami strony. Powód twierdził bowiem i w takim kierunku prowadził niniejsze postępowanie, iż świadczenie należne mu jest w wariantcie serwisowym.

Tym niemniej zważenia wymaga, że z przedłożonego zgłoszenia szkody komunikacyjnej (k.53-56) istotnie wynika, że powód zawnioskował o kosztorysowy sposób rozliczenia szkody według zasad określonych w ogólnych warunkach ubezpieczenia, zaznaczając odpowiednie pole.

Skoro poza sporem pozostaje okoliczność, że powód złożył podpis od tak sformułowanymi pisemnymi zgłoszeniami szkody to, stosownie do treści art. 253 kpc, winien był wykazać, że oświadczenie takowe nie zostało przezeń złożone. Wystarczająca nie może tu być sama tylko "opinia prawna" pochodząca od przesłuchanego w charakterze świadka pracownika pozwanego. W uzupełnieniu przypomnieć tu trzeba, że podczas tego zgłaszania szkody powodowi towarzyszyła jego małżonka, która jest Polką i należy przyjąć, że swobodnie posługuje się, także w piśmie, językiem polskim.

Powód nie podjął także próby wykazania, że jego oświadczenie co do wyboru sposobu likwidacji szkody dotknięte jest wadą oświadczenia woli, w szczególności w postaci błędu co do treści czynności prawnej (art. 84 kc), a co najważniejsze, że złożył przewidziane w art. 88 kc oświadczenie o uchyleniu się do skutków takiego oświadczenia woli.

W efekcie jeżeli zatem przyjąć, że w taki właśnie kosztorysowy sposób – zawnioskowany pisemnie przez powoda powinien być ustalony rozmiar szkody, to powinien był on uwzględnić zasady wyrażone w ogólnych warunkach ubezpieczenia, a ani kalkulacja naprawy przedstawiona przez powoda, ani też opinia biegłego, sporządzona w niniejszej sprawie nie odwołuje się do tych zasad, ustalając rozmiar szkody w wariantcie kosztorysowym, ale w oderwaniu od tych zasad. Powód zresztą nie wnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność rozmiaru szkody w wariantcie kosztorysowym przewidzianym w przedmiotowych OWU, z kolei pozwana wnioskowała o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ale na okoliczność ustalenia rozmiaru szkody z uwzględnieniem zasad (...), tymczasem Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości kosztów naprawy pojazdu, który to dowód dla ustalenia szkody w obydwu umownych wariantach był nieprzydatny.

Biorąc pod uwagę wszystko powyższe, Sąd Okręgowy, działając na podstawie art. 386 § 1 kpc. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił.

Konsekwencją zmiany było również zmiana w zakresie kosztów postępowania, o których Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3, w zw. z art. 108 § 1 kpc, w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W punkcie II Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 108 § 1 kpc, w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 cytowanego Rozporządzenia.

Na poniesione przez pozwaną, która wygrała spór w całości, koszty postępowania apelacyjnego składa się opłata sądowa od apelacji w kwocie 621 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 1200 zł.